

Projekt badawczy dotyczy problemu prawa do autorstwa w kontekście rozwoju sztucznej inteligencji (AI) i różnych form ulepszania człowieka (*Human Enhancement*). O sztucznej inteligencji czy ulepszaniu człowieka (np. o biohackingu) najczęściej pisze się w konwencji futurologicznej czy nawet sensacyjnej. Tymczasem jesteśmy świadkami nowej rewolucji przemysłowej (Rewolucji 4.0) i gwałtownego, trudnego do przewidzenia rozwoju AI, która coraz odważniej zaczyna wkraczać w obszary aktywności zarezerwowanej dotychczas wyłącznie dla rodzaju ludzkiego. Inteligentne systemy już nie tylko pokonują ludzi w grach takich jak poker czy go (gra ta uchodzi za najtrudniejszą grę logiczną świata), ale dzięki nowej wersji uczenia przez wzmacnianie (*reinforcement learning*) w kilka dni program AlphaGo Zero ucząc się samodzielnie osiągnął poziom, który przewyższa mistrzów grających w go od lat. AI opanowuje też twórczość. Wystarczy wspomnieć, że w 2016 r. robot autonomiczny TAIDA zajął pierwsze miejsce w konkursie malarskim RobotArt i otrzymał nagrodę za portret Alberta Einsteina, a za obraz pt. „Edmond de Belamy”, stworzony przez algorytmy, na aukcji w Paryżu zapłacono aż 432 tys. dolarów. Z kolei naukowcy z Niemiec opracowali kod matematyczny, który pozwala systemom sztucznej inteligencji na podstawie około 60 minut obliczeń przerobić dowolne zdjęcie tak, by wyglądało, jakby zostało namalowane przez tego czy innego malarza na podstawie zaimplementowanego konkretnego dzieła. Ponadto po raz pierwszy w dziejach człowiek rozciąga swoje panowanie nie na świat zewnętrzny, lecz na swoje ciało i umysł. Dotychczas człowiek panował nad otoczeniem zewnętrznym. Obecnie ludzka cielesność i możliwości poznawcze są nieustannie poszerzane dzięki konwergentnym technologiom. Tytułem przykładu można wskazać, że założona przez Elona Muska firma Neuralink rozwijająca technologię *neural lace* (koronka nerwowa) ma umożliwić zmianę ludzkich myśli w polecenia zrozumiałe dla komputera. Przewiduje się, że Neuralink poprawi wydajność intelektualną człowieka i umożliwi mu intuicyjne zarządzanie maszynami, które znajdują się w jego otoczeniu, co ma umożliwić *homo sapiens* rywalizację z dynamicznie rozwijającą się sztuczną inteligencją. Informatycy i neurobiolodzy spodziewają się także, że w przyszłości moc obliczeniowa komputerów umożliwi symulowanie działania ludzkiego mózgu w pamięci komputera, co powinno spowodować pojawienie się w tej symulacji umysłu analogicznego z ludzkim. Wobec tak rewolucyjnego postępu technologicznego współczesne społeczeństwa stają przed wielkimi wyzwaniami etycznymi i prawnymi. A dalszy rozwój sztucznej inteligencji i losy rodzaju ludzkiego w dużej mierze kształtować się będą pod wpływem regulacji prawnych.

R. Kurzweil twierdzi, że każda forma ludzkiej wiedzy i artystycznej ekspresji – projekty naukowe, inżynieryjne, literatura, muzyka, zdjęcia, filmy – może być wyrażona za pomocą informacji cyfrowej, ponieważ mózg również działa cyfrowo przez dyskretne pobudzenie neuronów. Pojawia się zatem wyraźnie problem etycznych konsekwencji technologicznego udoskonalania człowieka, problem gwarancji równego dostępu do korzystania z nowych technologii, dopuszczalnych prawnie granic ingerencji w ludzki organizm. A w tle pojawia się problem redefinicji człowieka. Niewątpliwie rozwój AI i fenomen *Human Enhancement* stanowi też wyzwanie dla tradycyjnie rozumianych pojęć w prawie autorskim. W europejskiej tradycji prawa autorskiego mocno akcentuje się potrzebę ochrony więzi twórcy z utworem a także osobisty (ludzki) charakter twórczości. Zatem wobec Rewolucji 4.0 prawo autorskie staje przed zupełnie nowymi pytaniami o granice twórczości artystycznej. Konieczne jest bowiem nie tylko rozstrzygnięcie o autorskoprawnym statusie sztuki współczesnej (jak np. bioart, sztuka transgeniczna, technoscience art), ale także przeformułowanie prawa do autorstwa. Najbardziej problematyczny staje się status dzieł tworzonych przez inteligentne systemy, a także przez ludzi ulepszonych w wyniku różnego rodzaju oddziaływań technologicznych na kognitywne i fizyczne zdolności człowieka. Przyjęcie takich a nie innych rozwiązań legislacyjnych w tym obszarze rodzić będzie określone konsekwencje społeczne, wykraczające znaczenie poza obszar tradycyjnego oddziaływania prawa autorskiego. Niewykluczone jest, że to właśnie normom prawa autorskiego przypadnie w udziale określenie granic dopuszczalnych prawnie ingerencji w techno świecie i w cyberprzestrzeni. Dlatego też **konieczne są pogłębione badania nad możliwymi kierunkami ewolucji prawa autorskiego wobec postępu technologicznego opierające się na falsyfikacji konkurencyjnych hipotez badawczych zmierzających do ustalenia możliwie optymalnych rozwiązań legislacyjnych kwestii takich jak: prawo do autorstwa w przypadku sztuki współczesnej tworzonej przy użyciu maszyn, prawo do autorstwa dzieł tworzonych przez AI, czy wreszcie problem autorstwa w przypadku ludzi o ulepszonych parametrach fizycznych i kognitywnych.**

Badania mają charakter pionierski ze względu na przyjętą metodę badawczą integrującą naukę prawa z innymi naukami (tj. filozofia, psychologia, ekonomia, kognitywistyka, antropologia maszyn), a także z uwagi na fakt, że kierunki postępu technologicznego są dziś trudne do przewidzenia. Dlatego projekt zakłada aktywne śledzenie rozwoju AI oraz rozwiązań legislacyjnych w tym obszarze. Ponadto proponowane tu badania pokrywają się z zaleceniami Komisji Europejskiej oraz z Załoženiami do Strategii AI w Polsce (dokument z 9.11.2018 r. opublikowany przez Ministerstwo Cyfryzacji), które akcentują konieczność interdyscyplinarnego podejścia do rozwiązywania problemów prawnych związanych z rozwojem sztucznej inteligencji.